

Pytania do refleksji

1. Co dominuje w moim życiu – mówienie innym o Bogu czy autentyczne świadectwo życia? Co konkretnie mogę zrobić, aby jeszcze bardziej świadczyć moim życiem, moją postawą o Chrystusie, a nie tylko o Nim mówić?
2. Czy są w moim najbliższym otoczeniu osoby, które właściwie nie znają Jezusa? Które nie doświadczyły naprawdę Jego miłości? Co mogę zrobić, aby zbliżyć ich do Boga?
3. Czy kocham moje powołanie? Czy dziękuję Bogu za moje życie, za moich bliskich, za miejsce w którym jestem? Czy pytam Boga, jaki ma plan wobec mnie na dany dzień, tydzień? W jaki sposób rozeznaję wolę Bożą w moim życiu?
4. Kto jest w moim życiu najważniejszym przykładem świadka wiary? Kto jest dla mnie wzorem w dawaniu świadectwa o Bogu? Czy dziękuję za te osoby, pamiętam o nich w modlitwach?
5. Co jest dla mnie źródłem największego szczęścia w życiu? Czy szukam go tam, gdzie powinienem?

Modlitwa na zakończenie:

Tajemnica różańca: Głoszenie Ewangelii o Królestwie.



MATERIAŁY FORMACYJNE

DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

KWIECIEŃ 2016



OJCIEC MAKSYMILIAN KOLBE MĘCZENNIK MIŁOŚCI I ZNAK BOŻEGO MIŁOSIERDZIA

Intencja modlitewna na kwiecień:

Aby nasze życie było nieustannym daniem świadectwa o prawdzie Zmartwychwstania i Bożym Miłosierdziu.

Pismo Święte:

Mt 10, 38-39

Kto nie bierze swego krzyża, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. Kto chce znaleźć swe życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je.

1 Kor 9, 16

Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!

Teksty pomocnicze:

Fragment artykułu o. Maksymiliana Kolbego pt. Modlitwa (1108), Pisma, cz. II, s. 571.

Modlitwa jest wyrazem pięknej duszy. Ciało ludzkie z prochu powstało i po śmierci w proch się obróci. Również wszelkie ludzkie działanie zwrócone jest do matki-ziemi. A tylko w czasie modlitwy człowiek podnosi serce do nieba i rozmawia ze Stwórcą wszechrzeczy i pierwszą ich Przyczyną, Bogiem.

Fragment Notatek z Medytacji o. Maksymiliana Kolbego – styczeń 1919 (864), Pisma, cz. II, s. 69.

Pierwszą twą sprawą jest twoje własne uświęcenie. Troska o uświęcenie innych ma być przepelnieniem twej ku Panu Jezusowi miłości. Staraj się we wszystkim najwięcej przyjemności uczynić Panu Jezusowi i zaufaj Jemu przez Niepokalaną.

Rozważanie:

Z całą pewnością największą siłą apostołstwa św. Maksymiliana było jego ewangeliczne świadectwo życia. Całym swoim życiem, swoim postępowaniem, wskazywał na życie przyszłe – na Niebo. Świadectwo to miało trzy podstawowe elementy: **działanie**, które poprzedzała rozmowa z drugim człowiekiem, **postawa ubóstwa** oraz **poświęcenie**, czyli konkretny dar z siebie.

Maksymilian - tak jak św. Franciszek - wierzył, że czyny pociągają ludzi bardziej niż słowa. Kiedy patrzymy na Chrystusa, Niepokalaną i św. Franciszka możemy zauważyć, że to właśnie życie zgodne z Ewangelią najskuteczniej, a jednocześnie w sposób delikatny, nienachalny, było w stanie doprowadzić człowieka do wiary, do spotkania z Miłosierną Miłością Zmartwychwstałego.

Ponadto św. Maksymilian wskazywał, że życie misyjne (życie każdego chrześcijanina, który jest przeciw misjonarzem - świadkiem Jezusa) powinna charakteryzować pokora, całkowite zaufanie Bożej opatrności oraz trwanie w łasce uświęcającej.

Każdy z nas, aby skutecznie „zarażać” innych postawą Rycerza Niepokalanej, powinien kochać własne powołanie, być życzliwy, gościnnie i trzeźwy – dopiero wtedy będzie autentycznym świadkiem Chrystusa! Maksymilian zawsze prowadził ludzi do Chrystusa, własnymi czynami ukazywał im miłość Ojca.

Innym pragnieniem Ojca Kolbego było, aby bracia i siostry zrozumieli znaczenie obecności Niepokalanej w ich własnym życiu – jej wielką wartość, by potrafili radować się pod jej czułą i troskliwą matczyną opieką!

Często zapominamy, że bezinteresowna miłość i dar z siebie to pierwsza forma ewangelizacji. To właśnie przykład mojego życia może wskazać innym drogę do zbawienia, do życia wiecznego. Moja miłość do Pana Jezusa, moja autentyczna relacja z Nim jest w stanie obudzić w ludziach, których spotykam pragnienie chodzenia drogami Boga, pragnienie naśladowania Chrystusa. To nie władza, bogactwo, wykształcenie czy pozycja społeczna prowadzą do komunii z Bogiem i pokoju serca. Tylko prawdziwe doświadczenie Miłości Miłosiernej może dać człowiekowi poczucie wszechogarniającego szczęścia – szczęścia większego, niż wszystko inne!

W Roku Miłosierdzia dziękujemy Bogu nie tylko za przykład życia św. Maksymiliana, którego świadectwo pozostawił na polskiej ziemi, ale starajmy się dziękować również za łaskę życia w naszej Ojczyźnie św. Siostry Faustyny i św. Jana Pawła II – apostołów Bożego Miłosierdzia.